

Oświadczenie Prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza

W związku z pojawieniem się informacji o postawieniu nowych zarzutów wyjaśniam, iż podobne zarzuty zostały postawione już znacznie wcześniej na podstawie decyzji organu podatkowego. Co istotne, ta decyzja organu podatkowego została uchylona przez sąd. Po decyzji prokuratura postawiła kolejne zarzuty, pomimo że postępowanie podatkowe nie zostało zakończone. Tym samym prokuratura wykazuje się nadgorliwością. Choć może nie powinno to zaskakiwać, gdyż wiadomo kto ją nadzoruje.

Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że zatajono „dochód z wynajmu mieszkań”. Najem mieszkań był i jest zgłaszany do właściwego organu podatkowego i z tego tytułu były i są odprowadzane zryczałtowane podatki, co nigdy nie zostało zakwestionowane przez organy podatkowe. W obecnej sytuacji politycznej prokuratura uznała, że jest to prowadzenie działalności gospodarczej. Ten wątek z pewnością również trafi do sądu ponieważ to sąd, a nie prokuratura decyduje o tym co jest zgodne z prawem, a co nie .

Prokuratura w wypowiedzi dla mediów stwierdziła, że „przestępstwo polegało na ukryciu środków pieniężnych, poprzez zatajenie ich na rachunkach bankowych”. Czy można coś zataić na rachunku bankowym?

Wydaje się, że w obecnej sytuacji politycznej decydującym tzw. „dobrej zmiany” zależy na mnożeniu wątków i przeciąganiu całej sprawy. Mówiąc językiem potocznym na „grillowaniu mnie”. Świadczyć o tym mogą różne działania, takie jak wzywanie do sądu coraz to nowych świadków, wzywanie na przesłuchanie mojego 90-letniego ojca, który kilka miesięcy wcześniej uległ poważnemu wypadkowi i nie może chodzić, czy nachodzenie mojego domu w godzinach nocnych, a nawet próby zastraszania jednego z moich pełnomocników.

Przypomnę, ponadto że od dwóch lat Urząd Miasta jest nieustannie kontrolowany przez różne organy państwa, a urzędnicy nieustannie przesłuchiwani. Dochodzi do kuriozalnych sytuacji, gdy po jednostronicowy aneks do umowy przychodzi pięciu agentów CBA, gdy taki dokument można choćby wysłać pocztą.

Ta nagonka ma podważyć zaufanie mieszkańców do urzędu i do mnie. Tymczasem od kilkunastu lat Gdańsk intensywnie się rozwija dorównując europejskim miastom. Te pozytywne zmiany są zauważane i doceniane choćby w postaci czołowych miejsc w rankingach, plebiscytach, uznaniu turystów i przede wszystkim mieszkańców. I na pracy na rzecz gdańszczanek i gdańszczan skupiałem się i nadal będę się skupiał. A o tym czy Prezydent wypełnia swoje obowiązki decydują w wyborach mieszkańcy.